

Kamień węgielny pod Sanktuarium w Prositach na Warmii

2 września 2014 roku, w najbliższym gronie przyjaciół Józefa Englinga odbyliśmy pielgrzymkę do Hagenau we Francji, gdzie w 1916 r. Józef Engling odbywał ćwiczenia wojskowe przed powołaniem do wojska. Na pielgrzymkę zabraliśmy mały szklany witraż przedstawiający przyszłe Sanktuarium w Prositach. Witraż ten wisiał wiele lat u kapłana szensztackiego R. Birkenmaiera. W czerwcu 2014 roku zapytał on patrząc na witraż, jakby przypadkiem: „Jak tam Sanktuarium na Warmii?” Ja na to: „Nie ma jeszcze Sanktuarium. To jest tylko obraz przedstawiający nasze marzenie”. Wówczas usłyszałam: „A ja tam duchowo od lat pielgrzymuję ...”. To zdanie bardzo mnie poruszyło.

Witraż ten namalował w 2001 roku, przy okazji Spotkań Englingowskich pan Dawid z Olsztyna. Ksiądz ów nabył ten witraż podczas pielgrzymki do Polski, prawdopodobnie w Świdrze i od tej pory wisi u niego w domu. A on duchowo pielgrzymuje do Sanktuarium na Warmii ...

Ten właśnie witraż wzięliśmy na pielgrzymkę do Hagenau k. Strasbourga, polecając Maryi sprawę przyszłego Sanktuarium. Zabraliśmy też obraz Józefa Englinga, który ów ksiądz obramował jako ikonę. Podczas pielgrzymki w kościele w Hagenau w czasie modlitwy położyłam spontanicznie szklany witraż na obraz Józefa tak, że sprawiało to wrażenie, że oto Józef trzyma je teraz w swoich rękach. Duchowo zawierzyłam budowę Sanktuarium Maryi przez jego ręce. Potem pojechaliśmy jeszcze do sanktuarium Marienthal, gdzie Józef niejednokrotnie pielgrzymował pieszo.

Kiedy wróciliśmy z pielgrzymki stwierdziliśmy, że brakuje witraża... Zastanawialiśmy się, w którym momencie pielgrzymki nam „umknął”. Stwierdziliśmy, że został w Marienthal, przed figurą Najświętszej Maryi Panny, gdy byliśmy zaaferowani kupowaniem świec dla znajomych! Odczytaliśmy ten fakt, że w tym małym wydarzeniu Józef dosłownie przejął opiekę nad przyszłym Sanktuarium!



Po powrocie z pielgrzymki ów kapłan podarował drogi mu obraz MTA z Milwaukee z dedykacją pod przyszłą kapliczkę. Dedykacja ta brzmi:

VICTORIA PATRIS
Obraz do kapliczki MTA
Pod Sanktuarium w Prositach,
które Józef Engling
wybuduje swojej Niebieskiej Mateńce
na Warmii w Polsce!

Oberkirch, R. Birkenmaier, 2 września 2014

Józef „przejdzie do historii
jako święty jedności,
jako święty świętości w życiu codziennym
i jako święty wybitnej pobożności maryjnej” (J. Kentenich. 13.05.1968).

W Szensztacie Bracia Maryi zrobili do obrazu drewnianą podstawę (15.09.2014), by mógł pielgrzymować. W owej podstawie jest kamień z grobu Lamberta Schroedera, który za to Sanktuarium oddał swoje życie.

Kapliczkę poświęciliśmy w Prasanktuarium w rocznicę śmierci Józefa Englinga, 4 października 2014 roku, w obecności ponad 100 osób z całego świata, w tym wielu wolontariuszy, w atmosferze bezpośrednich przygotowań do Jubileuszu. Towarzyszyła temu modlitwa w języku niemieckim i hiszpańskim, której tekst jest zachowany (tłumaczenie osobno).

Po poświęceniu Kapłan prowadzący Apel, E. Zillekens powiedział, bym wyszła z poświęconą kapliczką do ludzi. Wielu robiło zdjęcia, dotykało kapliczkę z namaszczeniem. Ksiądz powiedział kilkakrotnie: „Dziękuję, że mogliśmy uczestniczyć w tym wydarzeniu!”



Kiedy stałam z kapliczką przed Prasanktuarium, zakrystianka, Bernadetta Weweler powiedziała: „Teraz potrzeba tylko kamienia węgielnego. 6 października zaprowadziła mnie do zakrystii i pokazała skrzynię z kamieniami z fundamentu Prasanktuarium (zebrane tam przy okazji ostatniego remontu Prasanktuarium). Miałam wybrać kamień węgielny. Moje spojrzenie padło na kamień w kształcie serca. Przyjęłam go z ogromną radością!

18 października 2014 roku, kamień i kapliczka były obecne podczas nabożeństwa Rodziny Szentsztackiej z Polski, w Kościele Adoracji. Wówczas podzieliłam się z obecnymi pragnieniem budowania Sanktuarium w Prositach na Warmii. Również inne diecezje opowiedziały o swoich planach. Wszystkie je zawierzyliśmy Maryi, Matce Trzykroć Przedziwnej i Ojcu Założycielowi podczas wspólnej modlitwy.

W następnych miesiącach kapliczka rozpoczęła pielgrzymowanie na życzenie członkiń Związku Kobiet z diecezji Aachen (inicjatorką była Helga Hillringhaus z Duren). Podczas pielgrzymowania kapliczki jedna z przyjmujących pań przypomniała sobie, że już w latach 70., w jednej grupie związkowej, tzw. grupie Englinga, było pragnienie wypracowania symbolu Ducha Świętego dla „centralnego Sanktuarium w Prositach albo w Rzymie”. Ostatecznie symbol Ducha Świętego został podarowany do Rzymu, do Sanktuarium Matri Ecclesiae na Belmonte. Wówczas myśl o Sanktuarium w Prositach była jeszcze przedwczesna, ale jednak miała już wtedy charakter profetyczny.

Mnie natomiast przeszły dreszcze, gdy to usłyszałam: idea Sanktuarium żyła już od początku lat 70., gdy ja się dopiero urodziłam!!! Ta świadomość uwolniła mnie od ciężaru myśli, jakoby Sanktuarium było moją ideą fix. Kapliczka nadal pielgrzymuje na północy Niemiec.

Obecnie przed nami zadanie do rozszyfrowania: Jakie przesłanie ma kamień węgielny z Prasanktuarium? Kamień z progu Prasanktuarium, przez który przechodził niejednokrotnie Ojciec Kentenich, wielokrotnie Józef Engling zabiegając, by kaplica św. Michała Archanioła stała się Sanktuarium. Za to oddał swoje życie! Przez ten próg przechodziło wiele ludzi, którzy dzięki temu Sanktuarium weszli na drogę świętości... w przymierzu miłości z Matką Trzykroć Przedziwną z Szentsztatu. Ten kamień dotykał początków tajemnicy przymierza i tajemnicy rodzenia się Sanktuarium.

Dlaczego kamień jest w kształcie serca? Dlaczego poświęcenie odbyło się tuż przed Jubileuszem 2014? (4.10.2014)?

Zapraszam do wspólnego odkrywania tego przesłania, do wejścia w tę przygodę wiary i jednocześnie „gry miłości”, do której zaprasza nas sama MTA i Ojciec Założyciel! Na każdy gest zaufania, Maryja odpowiada błogosławieństwem. Ilekroć czynię krok wiary – czasem krok w ciemność – Ona odpowiada przeobficie. Jak odpowie na ten list i świadectwo wdzięczności za Jej prowadzenie? Mater habebit curam!

Wierzę mocno, że nigdy nie zginie, kto wiernie w przymierzu miłości żyje!

Alicja Kostka